

# Biuletyn edukacyjny BODiE

Nr 1/12/2018

BODiE ze statuetką wielkiego organicznika.

"Hipolit" w godnych rękach

**W listopadzie Bankowy Ośrodek Doradztwa i Edukacji (BODiE) świętował 20-lecie działalności. Tak ważny jubileusz został uświetniony przez wyróżnienie – statuetkę, przyznawaną przez Kapitułę Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego (THC).**

Niewielka pod względem rozmiarów, ale bardzo znacząca rzeźba „Hipolita”, autorstwa profesorów Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu Wojciecha Kujawskiego oraz Kazimierza Raby robi wrażenie. Prezes BODiE, Maciej Wojtaszek, odebrał ją osobiście, nie kryjąc wzruszenia. Nic dziwnego – świętowanie 20-lecia działalności firmy, które miało miejsce w hotelu Novotel Centrum w Poznaniu, było dniem pełnym wspomnień i podniosłych momentów. Jednym z nich było przemówienie Edmunda Dudzińskiego – dyrektora Konsumenckiego Konkursu Jakości „Najlepsze w Polsce” („The best in Poland”), który w mistrzowski sposób podsumował rozwój i sukcesy BODiE na przestrzeni ostatnich 20 lat.

Dominik Górny, sekretarz zarządu Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego dodał, że statuetkę „Hipolita” wręcza się w 20-lecie działalności w uznaniu za „Wspaniałą organizację i realizację szkoleń oraz dokształcania bankowego”. Zauważał przy tym, że Towarzystwo podobnie jak BODiE świętuje dwa dziesięciolecia swojego istnienia. *Cele naszych dwóch organizacji – podkreślał – są spójne w zakresie promowania tego, co stanowi o jakości życia społecznego, obywatelskiego i gospodarczego regionu oraz kraju.*

Odbierając nagrodę prezes Wojtaszek dziękował za wszystkie dobre i życzliwe słowa zarówno Kapitułe THC, swoim pracownikom, specjalistom, ekspertom i trenerom, jak i reprezentantom spółdzielczości finansowej – edukacyjnym

usługobiorcom. *To powód do szczególnej dumy, bo już tyle lat skutecznie wspieramy rozwój nowoczesnych, polskich banków spółdzielczych – powiedział Maciej Wojtaszek, nawiązując do bogatej historii Ośrodka i do tytułu "Najlepsze w Polsce".*

## Hipolit Cegielski i edukacja?

Kim jest Hipolit Cegielski? To postać ważna nie tylko dla Poznania, ale całego regionu. Najwybitniejszy wielkopolski przemysłowiec jako honorowy patron spółdzielczych, twórca znanej w XX w. polskiej marki w świecie: H. Cegielski – Poznań, wcześniej właściciel fabryki "machin, lokomobili i narzędzi rolniczych" był doktorem filozofii, autorem podręczników m.in. z gramatyki języka polskiego i do nauki starożytnej greki. Pracował jako nauczyciel w Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu i – w okresie Wiosny Ludów – sprzeciwiając się władzom pruskim, co do rewizji w mieszkaniu swoich uczniów, został relegowany z zawodu nauczyciela. Wielu utrzymuje, że właśnie wtedy, dla zapewnienia utrzymania rodzinie, Cegielski zaczął działalność handlową i gospodarczą. Warto dodać, że w Berlinie "przebranżawiał się" i zdobywał kwalifikacje do zawodu kupca. O tym, jak skuteczne było to szkolenie, świadczy późniejsza olśniewająca kariera przemysłowca. Nigdy też nie odszedł od nauki i edukacji. Jego zasługą było m.in. utworzenie szkoły realnej w Poznaniu, będącej wyrazem dążeń Cegielskiego do zreformowania szkolnictwa średniego.

Co ciekawe, Hipolit Cegielski był nie tylko jednym z pierwszych autorów książek technicznych (w 1858 r. wydaje "Narzędzia i maszyny rolnicze"), ale i dziennikarzem. W 1848 założył w Poznaniu pierwszy niezależny dziennik – "Gazetę Polską", której był redaktorem naczelnym. Następnie, gdy periodyk nie utrzymał się na rynku, publikował swoje artykuły w "Gońcu Polskim", a po kilku latach, w 1858 r. wprowadził w wielkopolską rzeczywistość nową gazetę informacyjną – niezwykle popularny do 1939 r. "Dziennik Poznański".

Hipolit Cegielski to zasłużona postać, a jego nazwisko, które stało się nazwą dla ważnego wyróżnienia, podnosi rangę tej nagrody. Maciej Wojtaszek przyjął ją z wielką radością, bo sam wielokrotnie podkreśla, jak ważna jest wiedza w biznesie i chęć rozwoju, co promował swoją działalnością Hipolit.

### **Kapituła nie miała wątpliwości**

Przez 20 lat prowadzenia działalności BODiE zgromadził około stuosobową kadrę wykładowców i trenerów, która obecnie umożliwia w ciągu roku przeszkolenie ponad 16 tys. osób. Od powstania Ośrodka, przez 20 lat, korzystając z jego usług edukacyjnych swoje kwalifikacje podniosło tu ok. 240 tys. specjalistów. Jak podkreśla Maciej Wojtaszek: *Na tę działalność i na współpracę z uczelniami pozyskaliśmy 30 mln zł z europejskich funduszy społecznych. Kompetencje, kwalifikacje, kreatywność, pewność, pracowitość i precyzja – to tylko kilka cech charakteryzujących naszych szkoleniowców. Wyróżnia ich ogromne doświadczenie pedagogiczne, które zdobywali latami.*

Statuetka dla BODiE to zasłużona nagroda dla firmy, która należy do Polskiej Izby Firm Szkoleniowych (PIFS) i przestrzega Kodeksu Dobrych Praktyk PIFS. Udziałowcami BODiE są SGB-Bank SA (następca Gospodarczego Banku Wielkopolski SA) w Poznaniu oraz Concordia Polska TUW.

### **BODiE z "Hipolitem"**

Statuetkę "Hipolita" przyznała BODiE Kapituła Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego w Konsumentycznym Konkursie Jakości Produktów i Usług „Najlepsze w Polsce” – „The Best in Poland”. Oznaczenie, zarówno słowne, jak i graficzne, przysługuje poznańskiemu ośrodkowi przez najbliższe 3-lata. W ten sposób uhonorowano 20-lecie działalności edukacyjnej na trudnym rynku bieżącego dokształcania finansistów. Statuetkę, w imieniu dr. Mariana Króla – prezydenta THC, prezesowi Maciejowi Wojtaszkowi wręczyli: Edmund Dudziński, dyrektor Konkursu „Najlepsze w Polsce” i Dominik Górny, sekretarz Zarządu Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego.



## Kongres Bankowości Detalicznej Kiedyś sprzedawca dzisiaj doradca

**Janusz Orłowski**

**XI edycja Kongresu Bankowości Detalicznej, który odbył się w siedzibie Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, a jego głównym organizatorem była Gdańska Akademia Bankowa, rozpoczął się od debaty gigantów bankowości detalicznej, w której uczestniczyli prezesi sześciu banków.**

W dyskusji wzięli udział: Brunon Bartkiewicz, prezes ING Bank Śląski, Joao Bras Jorge, prezes Banku Millennium, Michał Gajewski, prezes Santander Bank Polska, Przemysław Gdański, prezes Bank BGŻ BNP Paribas, Zbigniew Jagiełło, prezes PKO BP oraz Cezary Stypułkowski, prezes mBanku. Tematem były wyzwania dla sektora bankowego związane m.in. z wciąż pojawiającymi się nowymi regulacjami, bezpieczeństwo cybernetyczne oraz walka o najlepszych specjalistów, których coraz częściej angażują firmy wykorzystujące najnowocześniejsze technologie. Wszystkie te problemy zbiegły się z zapowiedzią pogorszenia koniunktury w gospodarce nie tylko polskiej ale również w innych krajach. W minionym roku uczestnicy dyskusji zwracali przede wszystkim uwagę na utrzymanie reputacji banków, relacje z sektorem publicznym i ryzyko regulacyjne (w tym także wynikające z konieczności implementacji rozwiązań prawnych wprowadzanych w Unii Europejskiej), zarządzanie kapitałem ludzkim oraz dostęp do kapitału. Kolejne wyzwania dla sektora bankowego stanowiły kwestie dotyczące bezpieczeństwa cybernetycznego, jak również konkurencja ze strony firm technologicznych, które coraz częściej wchodzą na rynek finansowy i nie są objęte nadzorem finansowym oraz rygorami wynikającymi z przepisów prawa bankowego. Zdaniem dyskutantów większość z tych wyzwań nadal jest aktualna. Ubiegłoroczne obawy bankowców odnośnie bezpieczeństwa cybernetycznego potwierdziły ataki hakerów na systemy informatyczne kilku banków (przykładem może być podmiana numerów rachunków klientów). Zwracano też uwagę, że zapewnienie bezpieczeństwa cybernetycznego wiąże się z koniecznością zatrudniania droższych specjalistów. Banki w coraz większym stopniu stają się też

firmami technologicznymi i dlatego coraz częściej potrzebują pracowników z nowymi kompetencjami. Podkreślano, że dzisiaj banki konkurują o najlepszych fachowców nie tylko między sobą ale także z przedsiębiorstwami z innych branż, które zabiegają o najlepszych informatyków i analityków, a także innych specjalistów, jak chociażby osoby potrafiące zarządzać bazami danych, które umieją jednocześnie analizować te informacje. Faktem natomiast jest, że zagrożenia związane z bezpieczeństwem stawią coraz bardziej narastający problem. Wszyscy dyskutanci podkreślali w swoich wystąpieniach, że poważnym problemem jest przeregulowanie rynku usług bankowych. Powoływano się m.in. na przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie po kryzysie finansowym wprowadzono taką liczbę nowych regulacji, że zdaniem amerykańskich bankowców, uniemożliwiło to elastyczne działanie, adekwatne do konkretnej sytuacji. W naszym kraju proces regulacji wciąż postępuje i ciągle pojawiają się nowe rozwiązania mające usprawnić pracę banków. Zwracano także uwagę na wysokie koszty tych zmian. W ostatnim kwartale minionego roku, efektywna stopa podatkowa w polskich bankach wynosiła ponad 30 proc., podczas gdy w innych krajach jest ona niższa niż 20 proc. To jest czytelny sygnał, że działalność bankowa w naszym kraju staje się powoli mało opłacalna. Dlatego część banków w Polsce będzie miała kłopoty, a ci którzy na tym rynku pozostaną, osiągać będą zwrot na kapitale mało satysfakcjonujący dla inwestorów. I to z pewnością nie pozostanie bez wpływu na koszt pozyskiwania kapitału. W konsekwencji nasz sektor finansowy będzie mniej konkurencyjny, niż był kiedyś. Na to wszystko nakłada się jeszcze indolencja regulatorów. Powoduje to, że rynek usług bankowych staje się

coraz mniej atrakcyjny. Zwracano też uwagę, że z powodu narzuconych regulacji nieuniknione stanie się uproszczenie oferty bankowej. Trzeba jednak pamiętać, że przez wiele lat bankowość organizowała się przede wszystkim wokół modelu sprzedażowego, oferującego produkty i usługi za pośrednictwem oddziałów i szukania odpowiedzi na pytanie ile na tym uda się zarobić. Na tle zdarzeń z ostatnich lat ale również zmian kulturowych, model bankowości będzie coraz bardziej dążył do udostępniania klientom kanałów komunikacji i sprzedaży samoobsługowej. Wynika to m.in. z obecnych potrzeb klientów. A to oznacza olbrzymią zmianę. Ze zmianami regulacyjnymi wiąże się nieodłącznie sytuacja wierzyciela na rynku usług finansowych. Jeden z dyskutantów przytoczył nawet anegdotkę: Jakie jest największe przekleństwo w Polsce? Odpowiedź brzmi: Obyś był wierzycielem! Nie da się ukryć, że pozycja wierzyciela w naszym kraju ulega wciąż osłabieniu. Powoduje to, że z jednej strony sektor bankowy staje się coraz bardziej odpowiedzialny za to co oferuje swoim klientom ale z drugiej musi się liczyć z tym, że odzyskiwanie pożyczonych pieniędzy staje się coraz trudniejsze. Dla mniejszych banków problemem staje się wejście na ścieżkę wzrostu i uzyskania atrakcyjnego zwrotu z kapitału w warunkach silnego regulowania sektora i jednoczesnego dużego poziomu obciążeń, jak również zaskakujących, bo nie zapowiadanych wcześniej zmian. Pojawia się także kwestia braku zaufania do branży. Kiedyś do pracy w bankowości chcieli iść najlepsi, a teraz już nie zawsze. Konsekwencją tego może być wolniejszy rozwój banków, mniejszy poziom zaawansowania technologicznego, mniej adekwatne, właściwe podejście do klienta i gorszej jakości biznes. Jeżeli nie uda się odbudować zaufania do banków, stworzyć rzeczywistego wrażenia, że bankowość jest dziedziną, gdzie się dużo dzieje, gdzie można rozwijać swoją karierę, sprawdzić się intelektualnie i robić interesujące rzeczy, to kandydaci do pracy będą szli gdzie indziej. Uczestnicy debaty byli jednomyślni, że banki muszą się dostosować do wymagań swoich klientów. Zwłaszcza ludzi młodych, którzy mają inne potrzeby, co wiąże się z nowoczesnymi technologiami, które odgrywają coraz większą rolę w ich życiu. Banki, które nie dostosują się do zmian dotyczących preferencji klientów wypadną z gry. Bankowość tradycyjna, oferująca usługi i produkty za pośrednictwem oddziałów powoli się kończy. Oczywiście będzie też potrzeba, żeby czasem sprawdzić, czy nasz bank istnieje w rzeczywistości i ma swoją siedzibę, w której prowadzi działalność. Chociaż de facto ta siedziba w budynku nie będzie już potrzebna dla prowadzenia działalności. Jednak i bank będzie potrzebował od czasu do czasu zweryfikować klienta w oddziale banku, żeby się przekonać, czy on fizycznie istnieje. Jeden z uczestników dyskusji stwierdził, że polska bankowość podzieliła się na dwie grupy. To znaczy grupę banków, która jest zyskowna, stabilna

i wciąż się rozwija inwestując w nowe technologie oraz pozostałe instytucje bankowe, które nie radzą sobie na obecnym rynku, przede wszystkim ze względu na coraz to nowe obciążenia, jak chociażby wyższe wymogi kapitałowe. Te banki nie nadążają za zachodzącymi zmianami, co z czasem może skutkować problemami w sektorze bankowym, nawet o charakterze systemowym i wymusić jego większą konsolidację. Problemem jest także agresywna polityka sprzedażowa niektórych banków powiązana za znacznym ryzykiem. Chodzi tu o zjawisko tzw. moralnego hazardu powiązane z przyjmowaniem depozytów, które są chronione przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Brakuje powiązania wysokości składki na BFG z ryzykiem generowanym przez banki, którego nadużywanie powoduje w konsekwencji, że inne banki płacą za takie zachowania, chociaż same nie prowadzą ryzykownej działalności. Dyskutanci podkreślali, że polski klient wciąż kieruje się przede wszystkim ceną usługi lub produktu. Widać to m.in. w przypadku małego zainteresowania kredytami hipotecznymi o stałej stopie procentowej, które są nieco droższe od tych ze zmiennym oprocentowaniem. Dlaczego cena usług bankowych jest decydująca? Być może wpływa na to negatywna retoryka na temat banków i ludzie nie chcą płacić za takie usługi, chociaż bez większych oporów płacą za inne. Presja kosztowa „popycha” banki w kierunku ujednolicenia schematów prowadzonej działalności. Z jednej strony to jest korzystne ale z drugiej oznacza „wypychanie” z rynku innych przedsiębiorstw i firm finansowych, ponieważ nie są one w stanie sprostać narzucanym wymogom ekonomicznym. A to ogranicza konkurencję. Czy to może także ograniczać konkurencyjność naszej gospodarki? Na razie w Polsce jest wystarczająco dużo banków żeby tworzyć konkurencyjny rynek i żeby wymuszać odpowiednią efektywność działania. Z drugiej strony dyskutanci zaznaczali, że Polska nie jest krajem dla wszystkich rodzajów banków. Model biznesowy kiedyś pozwalał funkcjonować w naszym kraju bankom „butikowym”, specjalizującym się tylko w określonych produktach i usługach ale ten model nie jest odpowiedni w stosunku do nowych form obciążeń nakładanych na banki. Zwłaszcza, że podatek bankowy uzależniony jest od wielkości aktywów. Mamy więc do czynienia z sytuacją, gdzie rozwijają się przede wszystkim banki multiproduktowe. Czas dla banków specjalizujących się w oferowaniu wyłącznie określonych produktowych już minął. To oznacza mniejszą konkurencję na rynku. Uczestnicy spotkań zwracali uwagę, że dzisiaj rynek usług bankowych jest zupełnie inny niż był jeszcze kilka lat temu. Mamy niski poziom bezrobocia, jest także duża presja płacowa ale jednocześnie zmieniają się kompetencje ludzi, których potrzebują banki. Kiedyś był sprzedawca, a dzisiaj musi być doradca. Wiele decyzji jest obecnie wynikiem stosowania nowoczesnej technologii. Stąd też potrzeba pracowników z nowymi kompetencjami.



## Bank Spółdzielczy w Jarocinie

Bank Spółdzielczy w Jarocinie obchodził 150-lecie istnienia 16 listopada br. Z okazji jubileuszu, BODiE za wieloletnią współpracę z Bankiem otrzymało nagrodę i podziękowania.



**Przyjmujemy zapisy na szkolenia realizowane przez BODiE w najbliższym czasie:**

Data	Temat szkolenia	Miejsce	Koordynator	Cena		
				gr. do 11 os.	gr. 12-18 os.	gr. pow. 19 os.
10.12.2018	<b>Zarządzanie ryzykiem kredytowym w bankach spółdzielczych z uwzględnieniem wymagań nadzorczych</b>	Tczew	Oddział Bydgoszcz	470,00 zł	400,00 zł	310,00 zł
11.12.2018	<b>Przegląd zarządczy procedur w zakresie zarządzania ryzykiem oraz adekwatnością kapitałową</b>	Tczew	Oddział Bydgoszcz	500,00 zł	440,00 zł	320,00 zł
11.12.2018	<b>Zmiany w VAT w 2019 r.</b>	Poznań	Oddział Poznań	550,00 zł	490,00 zł	400,00 zł
13.12.2018	<b>Plan finansowy w banku i kontrola jego realizacji</b>	Poznań	Oddział Poznań	420,00 zł	380,00 zł	270,00 zł
13.12.2018	<b>Zmiany w VAT w 2019 r.</b>	Warszawa	Oddział Warszawa	550,00 zł	490,00 zł	390,00 zł
15.12.2018	<b>Kurs kasjera złotowego</b>	Poznań	Oddział Poznań	420,00 zł	370,00 zł	n/d
17.12.2018	<b>Budowa i wdrożenie Systemu Zarządzania Ciągłością Działania</b>	Poznań	Oddział Poznań	399,00 zł	370,00 zł	260,00 zł
17-18.12.2018	<b>Analiza finansowa z elementami technik wykrywania manipulacji księgowych</b>	Warszawa	Oddział Warszawa	690,00 zł	590,00 zł	500,00 zł
17-18.12.2018	<b>Ocena zdolności kredytowej podmiotów prowadzących pełną księgowość</b>	Tczew	Oddział Bydgoszcz	690,00 zł	630,00 zł	480,00 zł
18.12.2018	<b>Ryzyko koncentracji</b>	Warszawa	Oddział Warszawa	490,00 zł	430,00 zł	320,00 zł
18.12.2018	<b>Kurs kasjera złotowo-walutowego</b>	Lututów	Oddział Warszawa	500,00 zł	440,00 zł	n/d
19-20.12.2018	<b>Ocena zdolności kredytowej małych i średnich przedsiębiorstw</b>	Warszawa	Oddział Warszawa	690,00 zł	630,00 zł	690,00 zł

## Zadzwoń lub napisz:

### **Biuro Szkoleń i Rozwoju**

#### **Poznań**

61-725

ul. Mielżyńskiego 20

T.: +48 61 42 37 201/202

F.: +48 61 42 37 109

E.: [poznan@bodie.pl](mailto:poznan@bodie.pl)

#### **Bydgoszcz**

85-950

ul. Chodkiewicza 89-91

T.: +48 52 32 35 265

F.: +48 52 32 89 252

E.: [bydgoszcz@bodie.pl](mailto:bydgoszcz@bodie.pl)

#### **Warszawa**

01-258

ul. Wolska 191 (Hotel Colibra)

T.: +48 22 20 83 882

F.: +48 22 83 69 962

E.: [warszawa@bodie.pl](mailto:warszawa@bodie.pl)